

## Wstęp

Zapraszam do lektury kolejnego numeru *Studiów z Polityki Publicznej*. Dwa teksty poświęcone są partycypacji rozumianej w dwóch wymiarach – budżetu obywatelskiego oraz ekonomii społecznej. O pierwszym piszą Jacek Sroka, Beata Pawlica i Joanna Podgórska-Rykała. Autorzy zwracają uwagę na skutki oddziaływania pandemii na praktykowanie budżetów obywatelskich. Ich badania wskazują na osłabioną gotowość obywateli do partycypacji, a ponadto również po stronie władz publicznych dostrzega się mniej motywacji do włączania obywateli we współdecydowanie. Obserwowane jest tzw. decydowanie dyskrecjonalne, „w którym głos obywateli uwzględniany jest tylko w takim zakresie, w jakim bezwzględnie wymaga tego prawo, choć i ono bywa przekraczane, nierzadko w imię rozmaicie definiowanych stanów wyższej konieczności”.

Z kolei Rafał Krenz pisze o partycypacji w rozumieniu aktywności podmiotów ekonomii społecznej w procesie programowania i implementowania polityki publicznej, również w sytuacji kryzysu wynikającego z pandemii COVID-19. W tym okresie podmioty te otrzymały wsparcie publiczne, ale mimo to aż ok. 95% z nich doświadcza albo spodziewa się doświadczyć negatywnych skutków epidemii w postaci problemów z regulowaniem swoich zobowiązań. Możliwość likwidacji działalności przewidywało 27%, a 46% nie miało jeszcze jasności w tym względzie w momencie realizacji przedstawianych badań.

Kolejne teksty dotyczą różnych problemów społecznych. Beata Ziębińska przedstawia koncepcję planowania strategicznego, która może służyć usprawnieniu lokalnej pomocy społecznej. Wskazuje na deficyt analiz, badań społecznych w lokalnej polityce samorządowej, a także na ich potencjalny wpływ na poprawę sytuacji. Dodaje,

że niewiele uwagi poświęca się analizie zawodu specjalisty polityki społecznej. W artykule analizuje prowadzenie lokalnych badań społecznych, diagnozowanie skali problemów społecznych, założeń przyjmowanych w zarządzaniu i planowaniu strategicznym itp. Wskazuje, że „w jednostkach pomocy społecznej zauważalna jest coraz wyraźniej potrzeba prowadzenia rozmaitych badań problemów społecznych”.

Kaja Zapędowska-Kling kontynuuje analizy w obrębie polityki społecznej, a kieruje je na zagadnienia rozwoju nowych technologii w polskiej polityce rynku pracy, obszarze edukacji oraz wybranych usług opiekuńczych. Opisuje trendy polegające na wkraczaniu nowych technologii w różne obszary życia człowieka i polityki publicznej. Wymienia liczne rozwiązania technologiczne, które zostały wprowadzone w życie, np. opaski monitorujące podstawowe parametry życiowe, wyposażone w przycisk alarmowy i lokalizator GPS. Jednocześnie wskazuje na „brak aktualnych krajowych opracowań i strategii poświęconych kwestii zaadaptowania nowych technologii w polityce społecznej”.

Monika Kobosko kontynuuje analizę roli nowych technologii. Przygląda się zmianom, jakie wywołują one w obszarze rynku pracy i tzw. ginących zawodów. Podobnie jak autorka poprzedniego tekstu zaczyna od dyskusji o czwartej rewolucji przemysłowej, której ideę sformułował Klaus Schwab. Przytacza najważniejsze zjawiska i trendy technologiczne, a także ich konsekwencje: „Maszyny zastępują dużą grupę niewykwalifikowanych pracowników, ale wzrasta zapotrzebowanie pracowników wysoko wykwalifikowanych, będących w stanie obsłużyć maszyny, rozumiejących procesy i środowisko pracy. Likwidacja grozi jednak również zawodom wymagającym wyższych kwalifikacji”. Jako przykład zagrożenia dla stanowisk pracy podaje robot Vera, który ma potencjał do wspierania w procesach rekrutacji, np. analizuje nadsyłane życiorysy, przeprowadza rozmowy telefoniczne z kandydatami. Generalnie jednak wykorzystanie robotów w Polsce jest niskie w porównaniu z sąsiednimi krajami. W Polsce „pracuje” 46 robotów na 10 tys. pracowników, tymczasem na Słowacji 169, w Czechach 147, w Niemczech 364 roboty na tę samą liczbę zatrudnionych. A więc wszystko przed nami.

Na koniec temat „najcięższy”. Paulina Adamczyk i Wojciech Woźniak piszą o problematyce samobójstw. Omawiają fińskie działania prewencyjne, które przedstawiają jako inspirację dla interwencji, które mogłyby zostać podjęte w Polsce. W latach 80. XX w. Finlandia należała do państw z wysokim współczynnikiem samobójstw. Podjęcie wszechstronnych działań przyczyniło się do znacznego złagodzenia problemu. Finlandia jako pierwsze państwo na świecie wdrożyła rekomendacje Światowej Organizacji Zdrowia z dokumentu *Health for All by the Year 2000* (1981). Przeprowadzono dogłębną analizę problemu w perspektywie interdyscyplinarnej, łączącej psychiatrię, psychologię oraz nauki społeczne. W jej wyniku wypracowano instrumenty wczesnego

rozpoznania ryzyka wystąpienia zachowania samobójczego i model „wczesnej interwencji”. Uznano także konieczność wdrożenia programu przeciwdziałania zjawisku przemocy rówieśniczej. Autorzy wskazują na deficyt polskich badań, które mogłyby przynieść głębsze zrozumienie problemu, a także na niski poziom uogólnionego zaufania w społeczeństwie, co utrudnia podejmowanie niektórych działań publicznych nakierowanych na prewencję.

*Andrzej Zybała*

